Dorothy Morrison

Magiczna Pani Domu

Współczesne zaklęcia i rytuały na każdy dzień

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Rozwiązanie twoich kłopotów parkingowych

Wypróbuj tę intonację, jeśli parking jest zatłoczony i nie masz gdzie postawić swojego samochodu. Ona nigdy nie zawodzi, a dzięki niej zazwyczaj uda ci się znaleźć wolne miejsce blisko wejścia.

Bogini, unieś swoją twarz
i znajdź dla mnie miejsce parkingowe.

Jeśli nie pamiętasz, gdzie zaparkowałeś, zamknij oczy i intonuj:

Pradawni, przybądźcie z bliska i daleka,
odnajdźcie dla mnie mój samochód.

Otwórz oczy i rozejrzyj się dookoła po parkingu, od razu go zauważysz.

Dorothy Morrison

Magiczna Pani Domu

Współczesne zaklęcia i rytuały na każdy dzień

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Redakcja: Irena Kloskowska
Skład: Tomasz Piłasiewicz
Projekt okładki: Piotr Pisiak
Tłumaczenie: Elżbieta Piłasiewicz
Zdjęcie na okładce: © keithpix@istock.com

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2013
ISBN 978-83-7377-617-3

Przetłumaczono z:
EVERYDAY MAGIC
Copyright © 1998 Dorothy Morrison
Published by Llewellyn Publications
Woodbury, MN 55125 USA
www.llewellyn.com

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2013
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Publikacja ma charakter poradnikowy i nie może zastępować profesjonalnego leczenia czy kontaktu z wykwalifikowanym lekarzem.

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii

STUDIO ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
sklep firmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Dedykacja

Dedykuję tę książkę osobom, które instynktownie śpiewają do melodii natury, tańczą do muzyki magii i kołyszą się do rytmu wszechświata.

Ku pamięci...

Mojego ojca Eda, mojej siostry JoAnny, których radość życia była moim stałym źródłem inspiracji. Dziękuję Wam za zachęcanie mnie do kierowania się sercem, pokazanie mi radości z bycia wolnym duchem oraz za nauczenie mnie tego, że indywidualność jest zawsze warta swojej ceny. Tęsknię za Wami. Spoczywajcie w pokoju, do naszego następnego spotkania.

Georgea „Pata" Pattersona, założyciela *Georgian Tradition* (Tradycji Jerzego – przyp. tłum.) i Kościoła Wicca w Bakersfield, który odszedł do Krainy Lata[1], zanim mogłam go poznać, ale który pozostawił swój ślad w moim życiu, zarówno magicznym, jak i ziemskim. Twoja praca nauczyła mnie magii różnorodności. Bądź błogosławiony, Pat!

[1] Z ang. *The Summerland* – patrz słowniczek na końcu książki (przyp. tłum.).

podstawowa mieszanka

Kropla tego olejku eterycznego –
Oddech życia, z którym się zmagamy
Ziarenko piasku, świat ukończony
w butelce te wszystkie się spotkają.

Iskra, płomień, światło Muzy
Pod osłoną nocy
Łyk przejrzystej wody dla niektórych
i te także się tu zbiorą.

W oparach mgły
Zmierzch się rodzi, a Rosa jest naznaczona pocałunkiem
Jasny Wieczór i wschodzące Słońce
Przyjdźcie po kolei, przyjdźcie wszystkie i przyłączcie się do zabawy!

– Merry

Spis treści

Podziękowania 11
Wstęp 13

Część pierwsza
Pradawne sztuki, współczesne rozwiązania

Rozdział pierwszy Wzmacniacze magii 19
Rozdział drugi Dary natury 39
Rozdział trzeci Współczesne narzędzia do pradawnych sztuk 59
Rozdział czwarty Żyjąc zaczarowanym życiem 79

Część druga
Współczesna magia dla zapracowanych: księga czarów

Akceptacja 88
Apatia 90
Atak parapsychiczny 92
Cele 94
Codzienne błogosławieństwa 96
Czas 98
Depresja 99
Dieta 101
Dom 103
Elokwencja 109
Empatia 110
Energia 111
Głód 111
Gniew 113
Harmonia 115
Hazard 118
Inspiracja 121

Intuicja 123
Komputery..... 123
Koszmary 126
Kradzież..... 127
Kreatywność..... 128
Magia..... 132
Mądrość..... 134
Medytacja..... 134
Menopauza..... 137
Miejsca do parkowania..... 142
Miłość..... 142
Moc 147
Molestowanie seksualne.... 148
Namiętność 149
Nawiązywanie kontaktów... 150
Nawyki 152
Negatywna energia..... 153
Niechciani goście 154
Niepokój..... 155
Nowe wyzwania..... 156
Ocena sytuacji..... 158
Ochrona 159
Oczyszczanie..... 162
Odwaga 165
Ogrodnictwo 166
Okazje 168
Owady żądlące 169
Pieniądze 169
Piękno 173
Plotki..... 174
Podróż..... 175
Pogoda..... 178
Pokojowe rozstanie..... 180
Polowanie 181
Pomyślność..... 183
Poród 184
Poświęcenie 185
Powodzenie w biznesie 185
Pożądanie 188
Praca..... 190
Przebaczenie..... 191
Przeszkody 193
Przyjaźń 194
Przywództwo..... 197
Radość..... 198
Rozwiązywanie problemów.. 199
Rozwód..... 200
Równowaga 202
Ruch uliczny..... 204
Samochody..... 206
Sen 208
Siła 208
Skupienie..... 209
Sny..... 210
Sprawiedliwość..... 212
Sprawy prawne 212
Sprzęt komputerowy..... 214
Strach..... 216
Stres..... 218
Syndrom napięcia przedmiesiączkowego (PMS) 223
Szczęście 225
Urodzajność..... 227
Uzależnienie 228

Uziemienie 230
Wiedza..... 231
Wizje..... 232
Wojna 234
Wrogowie 234
Wróżenie 235
Wyobraźnia..... 236
Wyzwolenie 238
Zagubione przedmioty 238
Zainteresowanie 239
Zaręczyny/Ślub 239
Zawód miłosny 242
Zdolności parapsychiczne..... 244
Zdolności umysłowe 245
Zdrowie/Leczenie 246
Zmiana 250
Znęcanie się..... 252
Zwierzęta 254
Zwycięstwo 259
Życzenia..... 260

Posłowie..... 263

Dodatki 265
Dodatek A – Magiczne zastosowania ziół, roślin i kwiatów ... 266
Dodatek B – Magiczne zastosowania kamieni 276
Dodatek C – Bóstwa i ich powiązanie z magią..... 282

Słowniczek 292
Ostrzeżenia dotyczące ziół..... 294
O Autorce 295
Bibliografia 297

Podziękowania

Wydanie na świat książki nie różni się tak wiele od narodzin dziecka. Po ekstazie poczęcia zdajesz sobie sprawę, że właściwy proces narodzin jest kulminacją wpływów, wysiłków i talentów innych osób, oraz że jesteś tylko naczyniem, z którego urodzi się nowe życie. Tak było z tą książką; należy się wiele podziękowań, zaś szczególne następującym istotom za ich role położnych, pielęgniarek i nauczycieli rodzenia.

Dla Muz, które nalegały, bym zrobiła notatkę o ich niezliczonych pomysłach i radach, nawet jeśli znaczyłoby to nieprzyjemne wstawanie w środku nocy.

Dla Saraswati, bogini pisarstwa, elokwencji i słów, której niezłomny wysiłek stworzył zdania i akapity nawet z najbardziej niejasnych wzorców myślowych.

Dla Pana, Pani i Pradawnych, którzy pełnym miłości przewodnictwem i entuzjastycznym poparciem podpowiedzieli mi, bym się podzieliła tymi nietradycyjnymi metodami z resztą świata.

Dla „Zielonego ludka" — mojego męża i przyjaciela — który nieustannie mnie inspiruje swoją miłością do lasów i swoim podejściem do świętych obrządków życia, śmierci i odrodzenia.

Dla moich rodziców adopcyjnych, A. J. i Sandy, którzy kochali mnie taką, jaka jestem — w pełni uparciuchem.

Dla Trish, mojej przyjaciółki i mentora, która dała mi kopniaka na zachętę, kiedy tego potrzebowałam, i która potrafi mnie

rozśmieszyć, nawet wtedy kiedy myślę, że nie jestem w stanie się śmiać, oraz inspiruje mnie swoim doświadczeniem życiowym.

Dla Gaya, który nauczył mnie, że przetrwanie spraw doczesnych przychodzi tylko z życia prawdziwą magią oraz tego, że z wystarczającą praktyką nawet Bogini Ziemi może śledzić rzuconą piłkę w niebo przez rogi Barana[2].

Dla Hanny, Vicki, InaRae, Julii, Endory, Lindy Lee, Randii, Vivienne i dla wszystkich członków mojej wielopokoleniowej rodziny, która przesyłała długodystansowe uściski i uśmiechy, wtedy kiedy ich najbardziej potrzebowałam.

Dla Arwen Nighstar, która uprzejmie pozwoliła na użycie jej uwalniającego rytuału, który posłużył za podstawę do „Rytuału Śmierci/Eutanazji zwierzęcia domowego", i której podarunkowe kamienie (nawet jeśli na początku nie były przeznaczone dla mnie) nie wiadomo czemu zawsze lądują w mojej kieszeni.

Dla Auralii, która uprzejmie podzieliła się swoim „Porannym błogosławieństwem trzech sióstr" i pozwoliła mi na przerobienie go na potrzeby tej książki, oraz za jej niedościgniony dryg do pozytywnego myślenia i spontanicznego dawania prezentów.

Przede wszystkim dziękuję tobie, czytelniku. Tylko dzięki twoim wysiłkom magia zyskuje nieśmiertelność i moc potrzebną w tworzeniu lepszego świata dla przyszłych pokoleń.

Płynące z głębi serca podziękowania i błogosławieństwa dla was wszystkich!

---

[2] Znak zodiaku — przyp. tłum.

Wstęp

Dzisiejszy świat jest zwariowanym miejscem, a życie w nim to ciągły bieg. Nieważne, czy pracujemy w domu czy poza domem, nasze codzienne terminarze można czytać bardziej jak powieści niż spis rzeczy do zrobienia. Jesteśmy tak zabiegani, że desperacko próbujemy wyjść naprzeciw planom, radzić sobie z życiem osobistym i dążymy do tego, by choć raz poczuć, co to jest miłość, a nawet wygospodarować trochę czasu dla nas samych. Jest to niemal niemożliwe. Pod koniec dnia ulegamy zmęczeniu i myślimy tylko o tym, aby się położyć. Kto ma czas na praktykowanie magii?

Za czasów naszych pierwszych rodzin praktykowanie magii nie powodowało dylematów w planowaniu dnia, jak to jest obecnie. Chociaż życie płynęło wolniejszym tempem, ilość pracy do wykonania była taka sama. Normalny dzień naszych przodków wyglądał tak, że zrywali się wcześnie rano, późno kładli się spać, a w międzyczasie doświadczali ciągłej, wyczerpującej pracy. Nawet gorzej — nie mieli dostępu do dzisiejszej technologii, by znaleźć szybkie rozwiązania codziennych problemów. W rezultacie prawdopodobnie mieli jeszcze mniej wolnych chwil od nas, a mimo to znajdowali w tym wszystkim czas na praktykowanie Pradawnych Sztuk.

Jak, na Boga, oni to robili?

Nasze pradawne rodziny widziały w uprawianiu magii styl życia, a nie pojedynczy ciąg wydarzeń. Wpletli jej moc w każde włókno swojego dnia, żyła ona w każdym ich oddechu. Dlatego praktycz-

nie nie dało się rozdzielić świata przyziemnego od magicznego. Każda czynność, czy to gotowanie, sprzątanie, oranie, a nawet spanie, była magiczna, a jej wykonanie było powodem dziękczynienia Bogom.

Jeśli żyje się magicznym życiem, prostą sprawą jest spojrzenie z różnych perspektyw na to, co jest magią, a co nie. Na początek: magia nie jest praktyką[3]. Jest żyjącą, oddychającą siecią energii, która za naszą zgodą może obejmować każdą naszą czynność. Nie jest wyczerpującym procesem i nie komplikuje nam życia. Za to ułatwia nam wzrost energii i wydajności. Najważniejsze jest to, że magia pozwala zaoszczędzić czas. Dzięki wprowadzeniu jej do naszego szybkiego, wypełnionego technologią życia, możemy zmniejszyć ilość pracy i dzięki temu zyskać dodatkowy czas na zabawę czy odpoczynek.

Ale w jaki sposób coś tak pradawnego może pasować do świata bazującego na technice? Odpowiedź jest prosta. Magiczna energia opiera się na tej samej sile, która wspiera większość technologii – elektryczności. Szybki, odświeżający kurs o żywiołach i ich siłach drganiowych daje nam na to dowód.

Magiczna moc, którą możemy zobaczyć i usłyszeć, przepływa przez jądro żywiołu ognia i daje mu życie. Widzimy to w zwinnych, tanecznych ruchach płomienia i słyszymy w trzaskaniu ognia w kominku. W związku z tym, że reaguje ona podobnie do elektryczności i ma pozytywny ładunek, nazywamy ją także fluidem elektrycznym. Dotyczy ona bezpośrednio właściwości rozprzestrzeniania się ognia.

W przeciwieństwie do ognia, magnetyczne cechy żywiołu wody przepływają przez jej formę. Czujemy je w rzecznym prądzie i widzimy, kiedy fale przypływają przy wschodzie Księżyca. Nazywamy

---

[3] Tylko z braku lepszego słowa używam w tej książce terminu *praktykujący*. Jest to powszechnie używane słowo, aby opisać tych, którzy pracują z Pradawnymi Sztukami.

tę moc fluidem magnetycznym. Posiada ona negatywny ładunek i jest bezpośrednio połączona z kurczącą się właściwością wody.

Żywioł powietrza tworzy specjalny związek zarówno z ogniem, jak i wodą. Odżywia i wzmacnia ogień, zmienia gęstość wody, kiedy transformuje ją w mgłę, deszcz, gołoledź i śnieg. Chociaż ogień i woda są swoimi przeciwieństwami, mogą mieszać się, by tworzyć parę, dym i błyskawicę, ale nie bez pomocy pośredniczącego powietrza, które dostarcza uziemiającą moc pomiędzy te dwa elementy.

Żywioł ziemi zawiera wszystkie trzy wspomniane wyżej: ogień, wodę i powietrze, w ich najbardziej stałych formach. Razem formują skałę, lawę i lodowce oraz sprawiają, że nasze gleby są żyzne, wilgotne, ciepłe i pylaste. W związku z tym, że ziemia aktywnie wiąże się z innymi żywiołami i czerpie źródło życia z ich kombinacji, nazywamy ją fluidem elektromagnetycznym.

Kiedy pracujemy z mocami żywiołów (podstawą naturalnej magii), łączymy wszystkie potrzebne składniki, aby stworzyć elektryczność statyczną. Nawet najbardziej skrupulatni praktykanci Starych Metod, jak i ich pradawne rodziny, nieważne, czy wiedzą o tym czy nie, pracują z technologicznymi siłami. Dlatego że te moce już istniały jako podstawowy wzór, nie ma sposobu, by zapobiec ich „zewnętrznemu" bezpośredniemu połączeniu i pozwoleniu im na pomoc w naszych wysiłkach, aby osiągnąć skuteczną magię.

Z tego punktu widzenia magia rzuca inne światło na praktykę magiczną i korzyści, jakie ona przynosi. Uświadomienie sobie, że magia już dzieli wspólny element z technologią otwiera przed tobą bogactwo możliwości, takich jak używanie współczesnych udogodnień jako magicznych narzędzi. To samo w sobie oszczędza czas, pieniądze i wysiłek (przyspiesza dostawę towarów w naszym zapracowanym świecie). Faktem jest, że magia ma zdolność rozwiązywania wielu technologicznych problemów, na które napotykamy się w obecnych czasach, takich jak zepsuty komputer, awaria maszyny czy problemy z ruchem ulicznym. Niedługo całkowicie

zniknie kwestia, czy dzisiejszy styl życia zapewni nam wystarczająco dużo czasu na praktykowanie magii, czy naprawdę mamy czas na *niewłączenie* jej do naszego życia. Osobiście myślę, że nie mamy.

Rozdział trzeci

Współczesne narzędzia do pradawnych sztuk

Moździerz i tłuczek na pewno były przydatne dla naszych pradawnych rodzin, ale kto z nas ma teraz czas na mielenie ziół. Większość z nas nie może czekać kilka tygodni, aż magiczne zioła wyschną czy olejki rytualne się zwiążą. Nawet gdybyśmy mieli czas, komu by się chciało czekać?

Dzisiaj używamy wielu współczesnych narzędzi kuchennych, aby ułatwić sobie życie. Dni męczarni przy gorącym palenisku już przeminęły, minęły także ciągłe pytania „Kiedy będzie obiad?" i narzekania „Jestem głodny". Po prostu wyciągamy coś z zamrażarki, wrzucamy do mikrofalówki i w ciągu kilku minut — gotowe! — obiad podano. W kilka sekund przy pomocy malaksera możemy zrobić fantazyjne sałatki. Blender jest wielozadaniowym cudem kuchennym, nie znam też nikogo, kto by się obył bez prodiża.

Dzięki dużej dostępności takich wynalazków nawet by nam się nie śniło, aby wrócić do czasów ciągłego gotowania nad drewnianym paleniskiem lub — co gorsza — nad otwartym ogniem. Absurdem byłoby nawet zaproponowanie czegoś takiego. Co najważ-

niejsze, używamy tych wszystkich urządzeń, aby pomagać naszym bliskim, rodzinie.

Czemu więc nie używamy ich do zwiększenia efektywności magii? Zapewne dlatego, że tak zapętliliśmy się w jej „pradawności", że nawet o tym nie pomyśleliśmy. Jako magicznych narzędzi ciągle szukamy nietypowych przedmiotów, bo myślimy, że tak trzeba. Narzędzia te wcale nie muszą być stare, nie muszą nawet wyglądać jak rytualne czy magiczne, jedynym wymogiem jest to, by spełniły zadanie, do jakiego je wykorzystamy.

Dzisiejsze udogodnienia mogą zwiększyć efektywność magii, a nawet skrócić czas jej przygotowania o połowę. Na pewno nie zmniejszą one jej mocy; to, że coś jest wykonywane szybciej, nie oznacza, że było wykonane w połowie. Oszczędność czasu to nie zaniedbanie, wręcz przeciwnie, to zwiększenie wydajności i daje tym samym więcej czasu na prace magiczne. Jeżeli jeszcze masz wątpliwości co do wykorzystania obecnej technologii, oto temat do zastanowienia – moździerz i tłuczek też kiedyś były udogodnieniami.

Gdy Ziemia była jeszcze młoda, mielenie ziarna i ziół było powolnym i męczącym zajęciem. Jedynym sposobem było włożenie składników pomiędzy dwa kamienie i pocieranie ich z nadzieją, że się uda. Długo po tym ktoś wynalazł moździerz i tłuczek, spore ulepszenie poprzedniej metody: były to narzędzia przenośne, ułatwiały mielenie i zwiększały wydajność pracy. W tamtym czasach ludzie zapewne traktowali je jako udogodnienie. Czy nasze pradawne rodziny odrzuciły je? Czy nie chciały ich używać, bo starsza metoda była lepsza? Czy myślały, że osłabią one magię? Nie, jak widać wykorzystywali je. Gdyby tak nie było, moździerz i tłuczek nie byłyby dzisiaj traktowane jako najważniejsze narzędzia magiczne.

Jeżeli zdecydujesz się używać współczesnych przedmiotów do prac magicznych, pamiętaj, że dzięki temu stają się magicznymi narzędziami. Innymi słowy używanie tego samego przedmiotu do robienia mikstur miłosnych i mieszania drinków nie jest dobrym

pomysłem (chyba że liczysz na to, że bardziej magia niż składniki drinku cię uderzy). Urządzeń magicznych używaj tylko do magii i szanuj je. Jeśli nie masz dodatkowych, a nie chcesz rezygnować z tych, które wykorzystujesz w kuchni, poszukaj czegoś w pobliskim komisie. Za stosunkowo niską cenę można tam znaleźć sprzęt w dobrym stanie.

Ekspres do kawy

Ekspres do kawy jest niezbędnym elementem mojego życia z tego samego powodu, co u innych ludzi. Tak jak większa część populacji, nie jestem rannym ptaszkiem. Tak naprawdę nie lubię nikogo, póki nie wypiję kilku filiżanek kawy. Czekanie na nią sprawia, że jestem nieznośna. Na szczęście mój ekspres do kawy załatwia sprawę w trzy minuty. Jego prędkość daje mi czas na odzyskanie humoru, zanim wszyscy moi ukochani – rodzina razem z psami – radośnie wstaną z łóżek.

Mimo że ekspres był zawsze dla mnie niezastąpiony, nigdy nie pomyślałam, by użyć go do czegoś innego niż parzenie kawy, aż do momentu, gdy musiałam poświęcić swój athame. Tego dnia mój współlokator miał gości i nie pozwolił mi użyć swojej kuchenki. Nie liczyło się, że muszę zrobić napar ziołowy do poświęcenia, prosiłam, błagałam, ale jego to nie obchodziło. Dalej gotując, spojrzał na mnie z ukosa i powiedział „...jakby od tego zależało życie...".

Pomyślałam wtedy, że jest kompletnym palantem, ale przez jego upór doświadczyłam najwspanialszego błogosławieństwa. Przełączyłam się w tryb kreatywny, wzięłam filtr do kawy, włożyłam go do ekspresu i wrzuciłam tam zioła, wlałam wody i go włączyłam. Następnie zaczęłam wypowiadać zaklęcie, na tyle głośno, że nawet sąsiedzi je usłyszeli. W rezultacie otrzymałam doskonale wywarzoną mieszankę, która aż kipiała magiczną energią.

Ekspres do kawy nie tylko oszczędza czas, ale zaparza się w nim doskonałe napary, wywary i płyny. Oto kilka wskazówek, jak go wykorzystać w pracach magicznych:

- Nie używaj tego samego ekspresu do parzenia herbat i trujących płynów. Jeżeli planujesz używać go do robienia płynów, których składniki nie są przeznaczone dla ludzi, zakup inny ekspres przeznaczony tylko do tego.
- Po każdym zaparzaniu umyj dzbanek i pojemnik na filtr wodą z mydłem i wybielaczem.
- Gdy robisz wywary, umieść dowolny korzeń lub kawałek kory w filtrze do kawy i zwiąż go. Po zakończeniu wywaru umieść ten woreczek w dzbanku na kawę i pozostaw go na płycie grzewczej przez mniej więcej pół godziny.

Wydarzenie z moim współlokatorem na zawsze odmieniło moje magiczne życie. Odkryłam, że używanie ekspresu do kawy w magii oszczędza czas i nerwy. Ale co najważniejsze, zrozumiałam znaczenie magii w jej najprawdziwszej formie i jej związek z technologią. Magia równa się kreatywność, kreatywność równa się życie. To oznacza, że życie — jak je przeżywamy i co z nim robimy — jest najczystszą formą magii. Technologia wykonana przez człowieka sama w sobie posiada magiczną moc i wprowadzenie jej do swojej magii pozwala zwiększyć siłę każdego wykonywanego zaklęcia. Zaprzeczanie temu źródłu magii jest równoznaczne z odrzuceniem magicznego wsparcia i utrudnieniem przy pracach magicznych. Wszystko sprowadza się do jednego — jeśli coś działa, wykorzystaj to, aby jak najlepiej ci pomagało.

Blender

Wiele lat temu zaczęłam robić i sprzedawać kadzidła z ziół. Moim celem było stworzenie niedrogiego, w pełni naturalnego produk-

tu, który będzie się dobrze palił bez dodatku węgla. Na początku wszystko szło dobrze, zmieszałam kilka ziół, podpaliłam zapałką i kadzidło gotowe. Zaczęłam się zastanawiać, po co w ogóle ktoś zaczął używać do nich węgla. Nie trwało to długo nim się zorientowałam: dostałam zamówienie na specjalną mieszankę, która sama z siebie nie chciała się palić. Odkryłam, że niektóre mieszanki, by się palić, wymagają albo węgla, albo innego dodanego do bazy składnika.

Postanowiłam kupić bazę do kadzideł, ale było to poza moim zasięgiem; wykonywana z importowanego babusa była za droga jak na moje potrzeby. Co gorsza, żaden z moich dostawców nie miał żadnych pomocnych wskazówek. W akcie desperacji postanowiłam zajść do pobliskiego składu drewna. Wtedy wpadłam na pomysł, że trociny mogą się nadać, i w dodatku mogłam je dostać całkowicie za darmo.

Podekscytowana, przyniosłam do domu kilka worków trocin i zabrałam się do pracy. Radość szybko minęła, mieszanka nie paliła się lepiej niż ta poprzednia. Trociny były zbyt duże i zbyt wolno się zapalały. Próbowałam je rozdrobić w moździerzu, ale nic z tego nie wyszło. Przesypanie przez sitko do mąki też nic nie dało. Wyczerpałam wszystkie pomysły, usiadłam i zaczęłam myśleć.

W końcu mnie natchnęło, skoro blender może rozdrobnić lód, na pewno uda mu się zetrzeć trociny. Wrzuciłam do maszyny kilka łyżeczek trocin i włączyłam. Jaki efekt? Doskonały proszek, taki jak bazy do kadzideł z najwyższej półki. Problemy z rozpalaniem mieszanki zostały rozwiązane.

Dzisiaj blender jest jednym z moich najważniejszych magicznych narzędzi. Używam go do mielenia, proszkowania i mieszania — wcześniej robiłam to za pomocą moździerza. Jest nie tylko lepszy od niego, lecz także znacznie skraca czas przygotowania pracy. W mojej książce wszystko, co oszczędza tyle czasu w dzisiejszym zapracowanym świecie, zasługuje na miano magicznego.

Poniżej przedstawiam kilka wskazówek pomocnych przy używaniu blendera do prac magicznych.

- Gdy pracujesz z suchymi składnikami, wsypuj tylko dwie lub trzy łyżeczki naraz. Dzięki temu nie przegrzejesz silnika.
- Zawsze po zakończeniu pracy myj blender. Wlej łyżeczkę spirytusu salicylowego i szklankę wody, następnie włącz urządzenie na kilka sekund. Wylej zawartość i wytrzyj pojemnik ręcznikiem papierowym lub ścierką. Czyszczenie w ten sposób usuwa jakiekolwiek pozostałości olejków z ziół, ich zapachów czy wibracji roślin. Najlepiej, gdy energie z poprzedniej pracy nie zmieszają się z następną.
- Podczas proszkowania substancji gumowych, takich jak smocza krew[9] czy guma arabska, dodaj kilka kropel spirytusu salicylowego, zanim włączysz blender. Zapobiega to przyklejaniu się proszku do ostrzy. Nie przejmuj się alkoholem, wyparuje i nie pozostawi żadnych wibracji.
- W trakcie mieszania lub proszkowania patrz na mieszankę i skoncentruj się na tym, co chcesz osiągnąć.

Używanie blendera do prac magicznych może otworzyć drzwi do nowego świata czarów. Robienie kadzideł to tylko jeden z wielu pomysłów. Używaj go do wykonania magicznych proszków, saszetek z ziołami, potpourri[10] i wszystkich innych rzeczy, które przyjdą ci do głowy. Jego możliwości są nieograniczone, tak jak i twoja wyobraźnia.

---

[9] Miękka żywica naturalna pozyskiwana z drzewa dracena smocza (*Dracaena draco)* zwanego drzewem smoczym lub smokowcem (przyp. tłum.)

[10] Mieszanka suszonych kwiatów oraz fragmentów roślin, które charakteryzują się ładnym zapachem (przyp. tłum.).

Wolnowary i elektryczne garnki potpourri

Rozwiązałam problemy z kadzidłami, a mój biznes rozkwitał. Nietypowe zamówienia stały się moją specjalnością, więc nie zdziwiło mnie, gdy jedna z moich klientek przyszła do mnie z problemem. Była zawiedziona jakością olejków oferowanych przez jej dostawcę. Sprawiały wrażenie klejących i gumowych, a zaraz po użyciu ich zapach słabł. Chciała się dowiedzieć, czy mogłabym wykonać olejki o takiej mocy jak kadzidła. Powiedziałam jej, że zobaczę, co da się zrobić, i zaczęłam analizować proces powstawania olejków.

To, czego się dowiedziałam, nie było zachęcające. Niektóre sposoby ich wytwarzania zajmują tygodnie, inne — nawet kilka miesięcy. Jedne radziły, by wykonywać je na słońcu, inne zaś sugerowały chłodne i ciemne pomieszczenia. Gdy przebrnęłam przez stosy książek, byłam całkiem zdezorientowana. Nie było ani jednego wspólnego zagadnienia.

Po tygodniu eksperymentów odkryłam, że ciepło uwalnia naturalne olejki z roślin szybciej niż chłód i ciemność. Aromat był słaby, potrzeba by miesiąca lub dwóch, aby otrzymać wystarczająco silny zapach. Nie miałam tyle czasu, potrzebowałam olejków — porządnych — i to szybko.

Po kilku nieudanych próbach nad kuchenką (i kilku innych pomysłach, zbyt śmiesznych, by o nich pisać), wypróbowałam wolnowar. Efekt był powalający, olej był silny i utrzymywał swój aromat, nie był gumowy ani lepki. Co najlepsze, zajęło to mniej niż 24 godziny.

Wykonywanie olejków samemu w wolnowarze jest prostsze, niż mogłoby się wydawać. Użyj jednej części ziół na jedną część oleju roślinnego i dobrze wymieszaj. Sprawdzaj aromat oleju co każde 6-8 godzin. Jeśli zapach nie jest wystarczająco mocny, odcedź olej i dodaj kolejną porcję ziół. Powtarzaj ten proces, aż efekt będzie

zadowalający. (12 godzin gotowania przeważnie wystarcza, by osiągnąć doskonały olejek). Pozostaw, by ostygł, odcedź, przelej do butelki i przyklej etykietę.

Ponieważ proces zajmuje kilka godzin, możesz dodać do niego intencję, aby wzmocnić olej, gdy się podgrzewa. W przypadku olejku na przyciągnięcie miłości możesz wypowiedzieć takie słowa:

Olejku miłości, bądź wzmocniony.
Sprowadź mi doskonałą miłość.

Intonacja nie musi być długa ani konkretna, aby dobrze zadziałała. Dla najlepszego efektu intonuj, gdy pierwszy raz wrzucasz mieszankę do wolnowaru i za każdym razem, gdy odcedzasz i dodajesz nowe zioła.

Oto porady, które przydadzą się przy wykonywaniu magicznych olejków.

- Pobłogosław swój wolnowar lub garnek potpourri jako narzędzie magiczne i wykorzystuj go tylko do tych celów.
- Używaj najniższej mocy, jaka jest dostępna w urządzeniu, w ten sposób unikniesz przypalenia ziół.
- Używaj lekkiego, bezwonnego oleju roślinnego lub owocowego. Do produkcji olejków w dużej ilości używam oleju z pestek winogron lub oleju jojoba, nie jełczeją tak jak niektóre cięższe oleje roślinne. Do olejków, których planujesz użyć szybko, możesz użyć zwykłych olejów do smażenia.
- Jeżeli pracujesz ze świeżymi ziołami, poobijaj je wcześniej, by uwolnić ich soki. Najłatwiejszym na to sposobem jest umieszczenie ich w foliowym worku i uderzenie ich kilka razy krawędzią dłoni; następnie wrzuć zwartość torebki do garnka.
- Garnek powinien być cały czas przykryty, oczywiście poza momentami, gdy sprawdzasz zapach. Pamiętaj, by wytrzeć wilgoć z wewnętrznej części pokrywki, zanim ponownie przykryjesz garnek.

Nowe wyzwania

(Sprawdź „Okazje" na zaklęcia powiązane z tym tematem)

Wezwanie do Potrójnej Bogini o błogosławieństwo nad nowym projektem

Bogini Panienko, Ty, która kiełkowałaś
z małego ziarna na całą Ziemię,
pobłogosław ten projekt swoją uciechą
i wszystkich z nas, którzy nad nim pracują.
Bogini Matko, Ty, która kwitniesz
i przynosisz piękno za dnia,
pobłogosław ten projekt swoją ręką
i wspaniałymi plonami z twojej ziemi.
Pradawna Bogini, Ty, która odpoczywasz
i na nowo zasiewasz zużyte rzeczy swym oddechem,
pobłogosław nas swoją intuicją,
pomóż, by ten projekt się zakończył.
Obdarz swoimi błogosławieństwami Potrójna Pani,
i prowadź nas, aż zakończymy pracę.

Zaklęcie na nowy początek

biała świeca
scyzoryk lub nóż
5-10 cm sznurka lub liny
15-centymetrowy kwadrat jasnozielonej tkaniny
klucz
zasuszone płatki irysa lub pocięte i przesiane kłącze kosaćca
zasuszone płatki rumianku lub stokrotki
biała wstążka

Napisz swoje imię na świecy, następnie zapal ją i powiedz:

Świeża i czysta z nieskalanym płomieniem,
moje stare życie jest już niewyraźne.

Bardzo szczegółowo wizualizuj, czego oczekujesz od swojego nowego życia i zobacz, jak pojawiają się przed tobą nowe okazje.

Przetnij sznurek lub linę na pół i pozwól tym kawałkom opaść na ołtarz. Połóż je na środku kwadratu z materiału i powiedz:

Usuń swoje granice, Terminusie.
Wyzwól mnie, Libertusie.

Połóż klucz na środku kwadratu i powiedz:

Carno, otwórz swoje drzwi,
nowy początku, zapraszam cię.

Połóż płatki irysa lub kłącze kosaćca na środku kwadratu i powiedz:

Irysie, pomóż mi przejść ten most.
Janusie, daj mi to, o co proszę.

Połóż płatki stokrotki lub rumianku na środku kwadratu i powiedz:

Frejo, stwórz wszystko świeżym i nowym.
Zrób to, o co Cię proszę.

Zwiąż wstążką narożniki kwadratu, tak aby powstał woreczek. Podczas związywania wypowiadaj:

Zaczynam dzisiaj nowe życie.
Swoje stare zostawiam za sobą.
Witam to, co przychodzi do mnie,
z wdzięcznością i radością.

Pozwól świecy się wypalić, woreczek noś ze sobą lub w torebce bądź walizce.

Ocena sytuacji

Intonacja Staruszki na dobrą ocenę sytuacji

Pradawna Czarownico, Mądra Babciu,
posiadasz wiedzę jak nikt inny,
pomóż mi dostrzec wszystkie wybory,
abym mógł podjąć dobrą i sprawiedliwą decyzję.
Pokaż mi to, co muszę zobaczyć,
rzuć trochę światła na to, jak ma być.
A jeśli miałbym czegoś nie dosłyszeć
nastaw na to moje uszy
pomóż mi poczuć to, co powinienem wiedzieć.
Pokaż mi teraz, którędy droga.
Prowadź mnie w tym, co mam zrobić.
O to, Staruszko, Ciebie proszę.

Ochrona

Słój ochronny dla domu

zestaw nici w różnych kolorach
nożyczki
mały słoik z nakrętką

Potnij nici w kawałki 2,5-5 cm i wrzucaj je pojedynczo do słoika, za każdym razem mówiąc:

Kawałki nici,
rzućcie ochronę.

Zakręć słoik, gdy będzie już pełny. Poliż palec wskazujący i narysuj nim pentagram na nakrętce. Wzmocnij ochronne moce słoika poniższą inkantacją:

Hestio, Pani domu i ogniska domowego
Strzeż mojej rodziny całą swą siłą.
Chroń ją przed wszystkimi chorobami
tym małym słoikiem szczelnie zamkniętym.
Hestio, chroń też ten dom,
Zamknij całe zło w tym słoiku.
Przynieś dobre wibracje – stare i nowe –
i sprowadź życzliwość z bliska, jak i z daleka.

Postaw słoik w środku domu lub miejscu mu najbliższym.

Modlitwa do Bogini

Użyj tej modlitwy, jeśli kiedykolwiek znajdziesz się w niewygodnej sytuacji lub gdy poczujesz, że potrzebujesz ochrony Pani.

Miłościwa Bogini
która jesteś Panienką, Matką i Staruszką,
Błogosławione niech będzie Twoje imię.
Pomóż mi żyć w pokoju
na Twojej Ziemi
i zapewnij mi bezpieczeństwo w Twoich ramionach.
Prowadź mnie po mojej ścieżce
i pokaż mi swoją wieczną miłość,
gdy staram się być miły dla tych,
którzy nie rozumieją Twoich działań,
i zaprowadź mnie bezpiecznie do Twojego Kotła Odrodzenia
Jako że to Twój duch żyje we mnie
I chroni mnie
teraz i na zawsze.
Niech tak się stanie.

Ochronna intonacja do Hekate

Mądra Hekate, pobłogosław mnie, proszę,
i wszystko to, co należy do mnie.
Pobłogosław moją pracę i przedsięwzięcia
Chroń mnie i strzeż na zawsze
Od każdego przekleństwa i negatywnej myśli,
Od każdego miejsca, gdzie dzieje się krzywda,
Od wszelkiego zła, które może istnieć,
Chroń mnie, o Mądra. Strzeż mnie teraz.
Pomóż mi podążać w harmonii

z każdym kamieniem, ptakiem i drzewem,
z każdą istotą na tej Ziemi.
Pozwól mi żyć w radości i zachwycie,
Tak abym zawsze był ich przyjacielem
i otrzymał ich ochronę, póki to życie się nie skończy.
O mądra Hekate, czuwaj nade mną,
aż moja dusza w końcu będzie wolna.

Czosnkowo-cebulowy amulet ochronny

3 cebule ze szczypiorem
3 główki czosnku z liśćmi

Aby ochronić rodzinę przed wpływem złych duchów, spleć liście czosnku z cebulą i intonuj:

Bulwy z warstwami potęgi i mocy,
przegońcie wszelką krzywdę i złość.

Powieś plecionkę w kuchni; wymieniaj co roku.

Ogólna ochrona

Dla ogólnej ochrony rozsmaruj codziennie odrobinę olejku z lawendy za uszami.

Ochrona przed złymi duchami

Frędzle na zasłonach już w średniowieczu były używane jako narzędzia ochronne, ponieważ mylą złe duchy i odwracają ich uwagę.

Ochrona przed wypadkami

Noszenie przy sobie liścia jarzębiny chroni przed wszelkiego rodzaju wypadkami.

◎ Amulet zapewniający prywatność

Trzymaj liść morwy lub kocimiętki w swojej Księdze Cieni i innych pamiętnikach, aby chronić je przed wzrokiem innych.

Oczyszczanie

◎ Oczyszczanie kamieni i kamieni w biżuterii

Chociaż popularna metoda czyszczenia kamieni w słonej wodzie działa dobrze, bardzo często wywołuje ona korozję w metalowej biżuterii. Zamiast tego włóż ją do zamrażarki na 24 godziny, dzięki temu usuniesz całą negatywną energię i nie uszkodzisz cennego metalu.

◎ Oczyszczanie kryształów i kamieni

Umieść kamienie i kryształy w doniczce kwitnących sępolii i pozostaw je tam na trzy dni. (**Uwaga:** Wyjątkowo okropna energia może sprawić, że roślina umrze).

◎ Oczyszczanie ciała

Dodaj dwie szklanki soli do wanny wody. Umieść ręce nad wodą i wypowiadaj te słowa:

Sól i woda oczyszcza
Ze źródła negatywnej energii.
Oczyść moje ciało od stóp do głów.
Tak jak chcę, tak niech się stanie!

Zanurz się całkiem w wodzie kilka razy, tak by być pewnym, że słona woda dostała się do każdego otworu w twoim ciele. (**Zauważ, że:** Oczy i nozdrza umyj opuszkami palców, jedynie kroplą lub dwiema. Jeśli masz na ciele jakieś skaleczenia, zadrapania czy

obtarcia, lepiej przełożyć tę kąpiel, aż się zagoją. Sól ma wspaniałe właściwości lecznicze, ale może spowodować pieczenie rany).

Oczyszczanie miejsca pracy z magią

mała miska lub koszyk
rumianek
hematyt
kawałek węgla drzewnego
kadzielnica
równe ilości smoczej krwi, olibanum i mirry
opakowanie soli stołowej

Połóż miskę lub koszyk pośrodku miejsca pracy. Włóż do niego rumianek, a na wierzch – hematyt. Ułóż dłonie nad koszykiem i wypowiadaj te słowa:

Kamieniu i kwiatku, teraz usuwajcie
Negatywną energię z tego miejsca.
Wyciągnijcie ją i poślijcie do dołu
Do Ziemi, gdzie może osiąść.

Zapal węgiel drzewny i umieść w kadzielnicy. Dodaj równe ilości smoczej krwi, olibanum i mirry. Zaczynając od wschodu i podążając odwrotnie do ruchu wskazówek zegara, okadzaj granice tego obszaru trzykrotnie. Za każdym przejściem wypowiadaj te słowa:

Dymie i Ogniu ze starożytnej wiedzy ludowej,
Oczyszczajcie każdą najmniejszą cząstkę
Tego miejsca i oczyśćcie je od
Sadzy i negatywnej energii.

Umieść kadzielnicę we wschodniej części miejsca pracy.

Weź opakowanie soli stołowej i zaczynając od wschodu, poruszając się zgodnie z ruchem wskazówek zegara, rozrzucaj ją po granicach obszaru. Podczas rozsypywania soli wypowiadaj te słowa:

Zło, musisz odejść.
Wszystkie dobre dusze, przyjdźcie i zostańcie.

Stań pośrodku pomieszczenia z ramionami wyciągniętymi na zewnątrz. Powiedz:

To miejsce będzie oczyszczone i wolne
Ze wszystkiej negatywnej energii.
Cała praca i zaklęcia będą przepływać z łatwością
Tak jak chcę, tak niech się stanie!

Kiedy węgiel się wypali, zakop popiół w ziemi lub spuść w toalecie. Umieść koszyk z rumiankiem i hematytem na widoku w miejscu pracy.

Oczyszczanie rytualnych narzędzi

biała świeca
olibanum lub kadzidło z sandałowca
mała miska wody
mały półmisek gleby

Zapal świecę i kadzidło. Przenoś narzędzie przez dym z kadzidła i wypowiadaj te słowa:

Oczyszczam cię oddechem Powietrza,
Wiatr wieje zimny i sprawiedliwy.

Przenoś narzędzie przez płomień świecy i wypowiadaj te słowa:

Oczyszczam cię ciepłem Ognia,
Tańczący ogień i oczyszczacz.

Poświęć narzędzie wodą i wypowiadaj te słowa:

Tą Wodą oczyszczam i daję ci życie,
Gaworzący strumyk i wzrastający nóż.

Posyp narzędzie glebą i wypowiadaj te słowa:

Oczyszczam cię głębią Ziemi,
Dom śmierci i miejsce narodzin.

Weź narzędzie oburącz i unieś ku niebu. Powiedz:

Bądź wolny od negatywności!
Tak jak chcę, tak niech się stanie!

Odwaga

(Sprawdź „Strach" na zaklęcia powiązane z tym tematem)

Talizman na odwagę

element biżuterii
olej piżmowy lub cedrowy

Zaopatrz się w jakąś część biżuterii. Jakakolwiek się nada, byleby to było coś, co lubisz wystarczająco, by nosić często. Natrzyj ją olejem i intonuj:

Wpajam ci odwagę i śmiałość,
Wzmacniam cię pewnością siebie,
tak byś mógł służyć
Moim potrzebom, kiedy niepokoje będą próbować się pojawić,
Pozbądź się ich i pozwól przypłynąć pewności siebie.

Noś biżuterię w miarę potrzeby.

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

Dorothy Morrison jest kapłanką wyższego stopnia magii wywodzącej się z tradycji *Georgian Tradition*, która od ponad dwudziestu lat namiętnie praktykuje pradawne sztuki. W 1986 r. założyła sabat czarownic pod nazwą *Krystaliczny Ogród* i od wielu lat naucza magii w Stanach Zjednoczonych i Australii.

Czy czasami masz już dość tej codziennej gonitwy? Praca, dom, dzieci, zakupy – z trudem możesz znaleźć chwilę dla siebie. Teraz możesz to zmienić wykorzystując współczesną magię. Dzięki radom Autorki zdołasz stworzyć cudowny świat wokół siebie.

Teraz każdą codzienną czynność, jak gotowanie, sprzątanie, robienie zakupów, a nawet spanie, możesz uczynić magiczną i wyjątkową. Poznasz wiele rytuałów z wykorzystaniem natury, czyli drzew, kwiatów, ziół, kamieni, które pomogą Ci pokonać codzienne trudności. Nauczysz się wzmacniać magię wykorzystując fazy Księżyca, Słońce, wiatr, dni tygodnia, kolory. Znajdziesz instrukcje jak wykonać poranne rytuały aby zachować zdrowie, odzyskać poczucie spełnienia. Samodzielnie wykonasz talizmany, olejki, kadzidła i mikstury o różnym działaniu, które pomogą Ci osiągnąć wymarzony cel. Z łatwością zdołasz przyciągnąć miłość, szacunek, zaufanie i akceptację. Znajdziesz też wolne miejsce na zatłoczonym parkingu i ominiesz korki. Pokonasz wszelkie przeszkody dzięki 300 zaklęciom i rytuałom.

Żyj magicznym życiem.

Patroni:
ŚWIAT NA DŁONI
NATURA I TY
psychotronika.pl
Pierwszy Polski Portal Psychotroniczny
Talizman.pl
Czas na szczęście

Cena: 34,30 zł

ISBN 978-83-7377-617-3
9 788373 776173